

Mieli nawet rakietę powietrze-powietrze!

16 lipca 2019

Śledztwo pod kątem powiązań kibiców Juventus Turyn z organizacjami neonazistowskimi doprowadziło mundurowych do prawdziwego arsenału. Miłośnicy futbolu i Hitlera zgromadzili 20 sztuk broni palnej z zapasem amunicji, tyleż bagnetów, a do tego rakietę powietrze-powietrze.

[]

W poniedziałek policja weszła do domu Fabia Del Bergiolo, byłego kandydata do Senatu z ramienia neofaszystowskiej Forza Nuova, wcześniej inspektora służb celnych służącego w pionie antykorupcyjnym. Na posesji znaleziono prawdziwy skład różnej broni: 9 karabinów, pistolet automatyczny, 3 strzelby myśliwskie, 7 pistoletów, 20 bagnetów, 306 różnych części broni palnej, ponad 800 sztuk amunicji. Większość pochodziła z Austrii, Niemiec i USA.

Z kolei w hangarze, który należał do 42-letniego obywatela Szwajcarii Alessandra Montiego, policja znalazła w pełni sprawną rakietę typu powietrze-powietrze Matra Super 530 F. To produkt francuski, który ma na wyposażeniu armia Kataru.

Włoska policja twierdzi jednak, że neonaziści nie szykowali zamachu terrorystycznego na terenie kraju. Broń miała zostać sprzedana dalej. W ramach działań operacyjnych podstawiona przez policję osoba weszła w kontakt z ekstremistami za pomocą komunikatora WhatsApp, przedstawiła się jako zainteresowana zakupem broni i otrzymała fotografie rakiety.

Oprócz dwóch wspomnianych wyżej mężczyzn aresztowany został również 51-letni Fabio Bernardi. Partia Forza Nuova błyskawicznie odcięła się od takich sympatyków: koordynator struktur neofaszystów w Lombardii Salvatore Ferrara wydał

oświadczenie, iż Del Bergiolo kandydował do Senatu dawno temu, bo w wyborach w 2001 roku, a obecnie nie ma już związków z partią.

Niejako uzupełnieniem zapasów broni była kolekcja nazistowskich materiałów propagandowych, jakie zgromadzili kibice: były tam tabliczki i odznaki z symbolami NSDAP, nazwą Adolf-Hitler-Platz czy wychwalającymi III Rzeszę hasłami. Wcześniej, 9 lipca, jeszcze większe zbiory tego rodzaju obiektów policja znalazła w siedzibie ultrasów Juventus – grupy Drughi.

Włoscy funkcjonariusze zajęli się sprawą przechowywania i handlu bronią przez neonazistów, badając zaangażowanie tych środowisk w konflikcie na Donbasie. Jak czytamy w oficjalnym komunikacie policyjnym, „śledztwo zostało rozpoczęte około rok temu, gdy komenda w Turynie, w koordynacji z Dyрекcją Centralną Policji Prewencyjnej, podjęła obserwację kilku osób związanych ze skrajnie prawicowymi ruchami politycznymi, które walczyły w ukraińskim regionie Donbasu przeciwko zwolennikom jego niepodległości”. Podczas rozmowy za pośrednictwem WhatsApp niedoszły nabywca rakiety, a w rzeczywistości policjant, również przedstawiał się Włochom jako „włoski prorządowy bojownik w Donbasie”. Nie wzbudził podejrzeń.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu